

Wyroki sądów administracyjnych

Jak wyliczać i informować o kosztach rozgraniczenia?

Niedawny wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie to kolejny ciekawy głos w budzącej liczne wątpliwości kwestii obliczania i dzielenia kosztów postępowania rozgraniczeniowego. Tym razem sędziowie zwrócili również uwagę na sposób informowania o nich.

Przebieg tej sprawy jest podobny jak w wielu innych tego typu przypadkach rozpatrywanych przez sądy administracyjne, chociażby tej opublikowanej w GEODECIE 12/2022 („Jaka kwota za wyznaczenie punktów granicznych?”). We wrześniu 2021 r.

właścicielka działki wniosła do wójta o rozgraniczenie jej nieruchomości i nieruchomości sąsiedniej. W drodze zapytania ofertowego gmina wybrała geodetę, który na początku października przeprowadził czynności ustalenia przebiegu granicy na gruncie. Jej efek-

tem było podpisanie przez wnioskodawczynię i jej sąsiadkę ugody.

• Sąsiadka nie godzi się na koszty

Kłopoty zaczęły się, gdy sąsiadka inicjatorce rozgraniczenia dostała z gminy rachunek za te czynności opiewający na 3 tys. zł, co stanowiło połowę kosztów pracy geodety. Naturalnie drugą połowę miała ponieść wnioskodawczyni.

Sąsiadka nie godziła się jednak na takie rozstrzygnięcie. Najpierw przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym,

Komentarze do wiadomości nt. wyroku WSA w Warszawie opublikowanej na Geoforum.pl 30 listopada 2022 r.

~ | 2022-11-30 15:13:27

Niedługo gminy będą szukać geodetów, którzy wykonają rozgraniczenie za 1000 zł. Przez takie wyroki postępowania rozgraniczeniowe znikną.

~neutralny | 2022-11-30 15:24:13

Zamawiający sprawdza zgodność faktury z umową i nic ponadto. To przed zawarciem umowy może sobie analizować ceny, np. zakładając budżet na zlecenie. A na jakiej podstawie i w jaki sposób zamawiający ma sprawdzić wydatki geodety? Paliwo w przeliczeniu na zużycie danego modelu samochodu albo roweru? Koszt amortyzacji sprzętu, samochodu? Opłaty urzędowe? Koszty pracownika i biura na czas realizacji prac kameralnych, papieru na protokoły itd.? W ten sposób można zakwestionować, że to nie Słońce świeci, tylko Księżyc.

~NEUTRALNY | 2022-11-30 16:29:01

Problem dotyczy roli geodety, czyli jego statusu w postępowaniu, oraz wynagrodzenia. Są wyroki, że geodeta jest w trybie administracyjnym biegłym w postępowaniu. Nie tak dawno WSA stwierdził, że do obliczania wynagrodzenia geodety w rozgraniczeniu na etapie administracyjnym powinno się stosować przepisy o stawkach biegłych w postępowaniach cywilnych. Teraz sąd stwierdza, że geodeta biegłym nie jest, więc mamy wyrok

odwrotny, chociaż jeszcze nie jest prawomocny. Bareja.

~Wykonawca | 2022-11-30 18:35:08

Stawki biegłych są z 2017 roku! Więcej za godzinę zarabia sprzątaczką.

~xy | 2022-12-01 08:44:31

OK, dobre rozwiązanie, żeby poinformować strony zawczasu o kosztach. Ale na litość, to geodeta decyduje, na ile wyceń swoje usługi!

~ness | 2022-12-01 09:50:42

Brak wiedzy i świadomości nt. pracy i kosztów geodety powoduje, że ludzie mają błędne przeświadczenie o tym, ile powinni zapłacić. Nie rozróżniają rodzajów dokumentów, których wymaga od nich urząd. Brak jakiegokolwiek wiedzy przekazanej przez administrację geodezyjną i organizacje branżowe w kierunku społeczeństwa powoduje, że ludzie nie mają pojęcia, czym my się zajmujemy i ile to kosztuje lub powinno. Z drugiej strony wiedzą, że za pieczętkę na projekcie (zrobionym na mapie do celów projektowych) rzeczoznawcy do spraw przeciwpożarowych trzeba zapłacić 6-8 tys. zł. Wiedzą, że godzina pracy prawnika to koszt 300 zł, lekarza również. Ale utarło się, że geodeta za „kreskę” na mapie nie weźmie więcej niż 2000 zł. Potrzeba akcji społecznej uświadamiającej.

~praetor | 2022-12-01 12:02:13

Jak sąd (trafnie) zauważył, geodeta nie jest biegłym w tym postępowaniu. Geodeta działa na podstawie upoważnienia wójta/burmistrza/prezydenta miasta. Czyli może zaistnieć sytuacja, że geodeta będzie zatrudniony w urzędzie gminy kolokwialnie mówiąc „na umowę o pracę” i upoważniony przez wójta do wykonywania prac rozgraniczeniowych (nic nie stoi na przeszkodzie). Teraz pytanie do Sądu „jak określić koszt postępowania związany z pracami dotyczącymi ustalenia granic na gruncie, skoro geodeta otrzymuje wynagrodzenia z tytułu stosunku pracy”.

~Profesor | 2022-12-01 13:59:20

Apeluję do GUGiK o zainicjowanie prac legislacyjnych związanych z nowelizacją rozporządzenia o rozgraniczaniu nieruchomości. Przenieśmy postępowania z gmin do starostw, które prowadzą EGiB i dużo lepiej rozumieją problemy jakości danych zasobu.

~rozmarzony | 2022-12-01 16:14:31

Na poparcie tej tezy niech będą skutki prowadzonych niby przez starostwa, ale pod nadzorem służb wojewódzkich, modernizacji ewidencji. To znakomity stan tej ewidencji, uwidocznił w geoportalach na tle ortofotomapy, stając się ostatnio zarzewiem sporów granicznych. Klienci domagają się wyznaczenia tych granic.

Wybór i skróty Redakcji